KURJER WARSZAWSKI.

D. 1. Maja. — Rok 1846. Piątek. № 114. Jutro, Śty Atanazy.

Dziś Kościół Święty obchodzi uroczystość ŚŚ. FILIPA i JAKÓBA (Brata ŚŚ. SZYMONA i JUDY) Apostołów. Śty JAKÓB z rodziny z której pochodziła N. MARJA Panna, był pierwszym Biskupem *Jerozolimskim*; Święty FILIP nauczał wiary CHRYSTUSA w *Frygji*. Oba ponieśli śmierć męczeńską; pierwszy roku 62 po N. J. C., drugi w 18 lat później. — Część relikwji Śgo FILIPA znajduie się w *Rzymie*, w Kościele ŚŚ. APOSTOŁÓW, wybudowanym przez Ojca Śgo PELAGJUSZA Igo, i następcę Jego JANA IIIgo Papieża.

W następuiącą Niedzielę przypadaiąca uroczystość OPIEKI Śgo JÓZEFA, obchodzoną będzie solennie z wystawieniem N. SAKRAMENTU i Odpustem, w Kościołach: XX. *Karmelitów*, Panien *Wizytek*, i XX. *Franciszkanów*; w którym także tegoż dnia będzie Nabożeństwo na cześć Śgo WITALISA.

Onegdaj na Nabożeństwie odbytem w Synagodze domu przytułku Sierot i ubogich wyzn: Mojż:, w obec Rady Szczegółowej Opiekuńczej tego Instytutu, chór utworzony z samych Sierot i biednych Dzieci tamże utrzymywanych i różnego rzemiosła uczących się, odśpiewał po raz pierwszy z nut starożytną hebrajską modlitwę, znaną pod napisem *Hanothen tszua*, za długoletnie i szczęśliwe dni N. MONARCHY, N. MONARCHINI, Dostojnego SOLENIZANTA J. C. W. W. Xięcia NASTĘPCY TRONU z Dostojną Małżonką, i całej Wysokiej Rodziny Cesarsko-Królewskiej. Następnie Modlitwę za JO. Xięcia NAMIESTNIKA Królestwa, nakoniec Hymn: BOŻE CESARZA *chroń*. Tu ani znaczna liczba, ani wielki talent, ale głosy prostoty szczerą podsycane wdzięcznością, budzą w duszy słuchacza uczucia rzewne i świątobliwe.

Radca Heroldji Dyrektor Kancelarji. — Z polecenia Heroldji, w dalszym ciągu swego ogłoszenia z d. 29 Stycz: (10 Lutego) r. b., podaie do powszechnej wiadomości, iż decyzją JO. Xcia NAMIESTNIKA Król:, z dnia 21 Marca (2 Kwiet:) r. b., oznajmiono Heroldji przez odezwę Naczelnego Prokuratora przy Ogólnem Zebraniu Departamentów Warsz: Rz: Senatu, szlachectwo dziedziczne, z tytułu nabytego przed ogłoszeniem prawa udowodnione, Panom: Hippolitowi *Waligórskiemu* herbu Odrowąż, Gasprowi *Waligórskiemu* t. h., Stanisł: *Waligórskiemu* t. h., urodzonym w Królestwie Polskiem, obecnie zaś w Cesarstwie Rossyjskiem zamieszkałym, zatwierdzone zostało.

Romuald *Samsonowicz* Urzędnik Sądu Appelacyjne:, po ciężkiej i dotkliwej, chorobie przeżywszy lat 33, onegdaj przeniósł się do wieczności. Pozostała Żona zaprasza Krewnych, Przyiaciół i Kolegów na exportację zwłok z Kaplicy Śgo JANA na smętarz Powązkowski, dziś o godzinie 5ej po południu.

Katarzyna z Lubińskich, Igo ślubu *Radoniewicz*, 2go *Gruszczyńska*, przeżywszy lat 64, wczoraj przeniosła się do wieczności. Pozostała Familja, zaprasza Przyiaciół i Znaiomych na exportację zwłok iutro o godz: 4tej po południu z Kaplicy XX. *Bernardynów*, na smętarz Powązkowski odbyć się maiącą.

Wyszedł z Drukarni J. *Tomaszewskiego* Nr 13 *Przeglądu Naukowego*, i zawiera: Przestroga, przez R. B.; *Jawnogrzesznica*, przez tegoż; Nowy zwrot naukowości, a mianowicie Historji, przez J.; O znaczeniu Pras dawnych, p. D. Szulca, (dalszy ciąg rozbioru krytycznego J. Maiorkiewicza); *Bigos hultajski*, p. Blepońskiego; Wspomnienie Uniwersytetu w Hejdelbergu, p. Prof: Redkina (dok:); Kronika piśmiennicza polska.

Dyrektor Drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej zawiadamia, że oprócz pociągów spacerowych, odchodzących codziennie o godz: 4ej po południu z Warszawy do Pruszkowa i Grodziska, poczynaiąc od d. 21 Kwiet:/3 Maja r. b., wyprawiany będzie w każdą Niedzielę i Święto o godz: 3ej po południu pociąg spacerowy, aż do stacji Ruda, i wracać będzie do Warszawy o godzinie 8ej wieczorem.

Wczoraj złożono w Red: Kurjera dla nowo narodzonych Bliźniątek ubogich, przy ulicy Piwnej, od L. zł. 2, na początek.

(A. n.) Jedną z najbardziej ujmuiących sztuk pięknych, uważanych zarazem iako towarzyską zabawę, iest *taniec*. Powszechny w nas zapał do tej miłej i zniewalaiącej rozrywki, zrodził odrębną szkołę; a tak ów prosty z natury człowieka wypływaiący popęd do pląsów i poskoków, zmienił się nareszcie w istotną sztukę opartą na teorji, którą iuż u starożytnych uzacniła *Terpsykora*. Z upływem czasu i tak olbrzymiem udoskonaleniem się towarzystw, i taniec zyskać musiał na wartości. Po licznych odmianach tańcu, iego postęp ustalił nareszcie swoią szkołę, a przynajmniej odpowiedział w myśl ducha ogłady obecnej. O ile zasady iego teorycznie ugruntować się pozwoliły, o tyle znajduiemy taniec poiętym w świeżo poiawionem w piśmiennictwie polskiem dziełku pod tyt: *Zasady Tańców salonowych teoryczno-praktyczne*, napisane przez Jana i Ignacego Braci *Staczyńskich*, z tablicą litografowaną pozycji. Poczynaiąc od historji tańcu, ogólnych iego zasad i charakterze, Autorowie zamieścili w niniejszem dziełku wszystko, cokolwiek tylko wymaganem iest dziś po salonach

na tańcuiącej zabawie. Gruntowne wskazanie pozycji nóg, figury, rąk, kroków, a nawet przepisy o chodzie, postawach, ukłonach i podawaniu rąk, słowem nietylko co potrzebne dla miłośnika tańcu, ale i dla każdego pragnącego podobać się w towarzystwie, dziełko to obejmuie; przedewszystkiem Autorowie rozwinęli szczegółowo zasady powszechnie dziś używanych tańców salonowych, z nieskończenie drobnemi odmianami. Dziełko tak użyteczne, nie pominęło nawet uwag dla samych Nauczycieli tańców, dla których największą stać się może wskazówką. Wydawca też, aby książkę tę uczynić przystępną i pozostawić w rękach każdego, zbyt niską nałożył na nią cenę złp. 4. Takowe nabytem być może w Drukarni J. *Tomaszewskiego* przy ul: Bielańskiej Nr 600.

Z rozpoczęciem wiosny tegoroczney, rozpoczęto różne prace mularskie w *Warszawie.* Na Krako: Przedm:, na kamienicy dotąd iednopiątrowej z facjatą drugiego piątra, Nrem 398 oznaczonej, buduie się dziś piątro drugie. Kamienica ta dawnej struktury, iuż przed kilku laty uległa restauracji. Dawniej dół u niej był na arkadach, pod któremi mieściły się sklepiki z różnemi towarami; te zniesione, miejsca wygodnym sklepom ustąpiły. Starzy Ludzie pamiętaią, że w końcu wieku XVIII. i na początku bieżącego, na części Krakowskiego-Przedmieścia, właśnie przed dziś przebudowywanym domem będącej, stały rzędem z strony przeciwległej ulicy, frontem do zabudowań Sto-Krzyskich, liczne tosy, gdzie zieleniarki, przekupki i inni procederzyści swoie towary sprzedawali. Dawniej zaś na miejscu gdzie dziś Szpital Śgo Rocha, był dwór Xiążąt *Sanguszkow*, który pogorzał przed r. 1710, to iest przed czasem w którym plac przez ten pałac zajmowany, Bractwo *Miłosierdzia* pod tytułem Ś. Rocha na wybudowanie swoiego Szpitalu zakupiło.

Według taxy na bieżący miesiąc Mai, ma płacić się w Warszawie za funt mięsa wołowego k. 6½ (gr. 13), krowiego k. 6 (gr. 12), za funt polędwicy k. 13 (gr. 26); za funt wieprzowiny ze skórą kop. 6½ (gr. 13), schabu funt k. 5½ (gr. 11); Słoniny świeżej funt k. 11 (gr. 22); za funt cielęciny k. 5½ (gr. 11).

Obecna wczoraj Publiczność w Wielkim Teatrze, była nader zadowoloną z wybornego przedstawienia ślicznej Opery *Norma;* przywołała JP. *Dobrskiego* 3, oraz JPanią *Rywacką* 2 kroć. Pierwszy raz na tutejszej scenie występuiący JP. *Kossorotow*, ma głos prawdziwie basowy, iest gruntownie muzykalnym, i posiada bardzo potrzebny przymiot dla operzysty, dokładnej wymowy połączonej z śpiewem. Przy zdolnościach, gorliwości w pracy i korzystaniu z godnych naśladowania wzorów, pomnoży liczbę Artystów zadowalaiących naszą Publiczność.

W ogłoszanych wiadomościach o samobójstwach w kraiu tutejszym roku popełnianych, czytaliśmy, że najwięcej było przez powieszenie się, a z tych kilku pijaków; ostatnia wiadomość iest, że w Powiecie Płockim powiesił się Dzierżawca rybołostwa, nałogowy pijak. — Znowu są doniesienia o szkodliwych przypadkach z powodu źle ugotowanych i za nadto zjedzonych grzybów.

Z Petersburga. — Najwyższym rozkazem z dnia 7go z. m., St.-Petersburgski woienny Jenerał-Gubernator, Jenerał-Adjutant, Jenerał piechoty *Kawelin*, przychylnie do prośby, z powodu słabości zdrowia, uwalnia się od obecnych obowiązków, z pozostawieniem Członkiem Rady Państwa, Senatorem i w stopniu Jenerał-Adjutanta; na miejsce zaś iego przeznaczonym został Członek Rady woiennej, Jenerał-Adjutant, Jenerał piechoty *Chrapowicki*, z pozostawieniem przy dotychczasowych obowiązkach.

Anglja. — Aby sobie wyobrazić iak wielce iest rozwiniętą marynarka handlowa Anglji, dosyć wspomnieć iż z autentycznych spostrzeżeń przekonano się, że liczba okrętów angielskich, które co rok giną na morzu, wynosi w przecięciu 600; straty ztąd wynikaiące 100,000,000 złotych, a liczba osób tracących życie w tych przypadkach od 1500 do 1600 ludzi dochodzą. — Sprawa *Oregon* ieszcze iest przedmiotem obawy dyplomatyków. — Z *Lahory* donoszą z dnia 1go Marca, że Xżę *Waldemar* Pruski miał zamiar wrócić do Europy. — Armji wschodnio-indyjskiej sposobem gratyfikacji za wyprawy przeciw Sikom, darowano żołd całoroczny. — W Kantonie w Chinach spokojność była przywróconą; żądane pozwolenie do wolnego wstępu Anglikom do miasta nie było ieszcze udzielone. — Spokojność w Irlandji przywrócono częścią przemocą, częścią w skutek rozdania żywności. — *Glob* zapewnia, że Królowa dopiero w przyszłym roku uda się do Francji. — Gubernator na przylądku *Dobrej Nadziei* zaniechał planu wzniesienia warowni na ziemi Kaffrów; dla tego nie ma obawy o naruszenie pokoiu z temi mieszkańcami.

Francja. — Król 20go z. m. przyjmował deputację Rady municypalnej miasta *Ruan*, która mu złożyła powinszowanie. — Zbrodniarz *Lekomt* dopiero 20go z. m. przybył do więzienia Konsjerżerji. Od czasu iak go aresztowano w *Fontenblo*, do 19go z. m. wieczorem wzbraniał się ieść, tylko pił wodę. Dopiero 20go z. m. rano na drodze w *Melun* skłonił się co zjeść. 21go z. m. Kanclerz miał go pierwszy raz wysłuchać. Tegoż dnia miano go umieścić w więzieniu w pałacu luxemburgskim. — W *Londynie* mniemano, iż z powodu zamachu na Króla, przyiazd Królowej *Wiktorji* do Francji do przyszłego roku iest odłożony. Xięztwo *Nemours* (Nemur) udadzą się do *Londynu*, zaraz po połogu Królowej angielskiej. — *Narwaez* ściśle iest strzeżony w *Ba-*

ionie; mówią, iż naprożno prosił o paszport do *Paryża*; Małżonka iego uda się do tej stolicy, aby paszport wyiednać. — Z *Algieru* donoszą 13go z. m., iż *Abdelkader* zupełnie *zniknął*, iednak Jenerał *Jussuf* ciągle go ściga. Oddział pod dowództwem Xięcia *Aumale* (O nal) miał stoczyć żwawą walkę z hufcem *Arabów* pod dowództwem *El Seghira* Szeryf, pokolenia w górach *Wanseris*. Marszałek *Bugeaud* (Biużo) zawiązał nowe układy z Sułtanem *marokańskim*. — Hrabia *Strogonow* były Rossyjski Minister spraw wewnętrz:, i Lord *Normanby*, przybyli do *Paryża*. — Król liczne odbiera powinszowania. — Zbrodniarz *Lekomt* umieszczony 21go z. m. w więzieniu pałacu *Luxemburg*, udaie spokojność, iakiej nieznać w iego rysach twarzy; oczy iego są krwią zabiegłe, a twarz ciągle zapłomienioną. Już na indygacji w *Fontenblo*, okazał trwogę sprzeczną z iego energicznym charakterem. Zbrodniarz ten przy wykonaniu zamachu, nie dał ognia z własnej, ale z cudzej strzelby, której pochodzenie śledzą. — Znakomity urzędnik w *Tuluzie*, przed kilką dniami otrzymał list z podpisem nieczytelnym, donoszący fałszywą wiadomość, że Król umarł na apoplexję.

Dom *Rotszyldów* po tegorocznym abszlusie bilansu, wykazał czystego zysku 135 miljonów franków; majątek połączonych domów rodziny *Rotszyld*, wynosi obecnie 735 miljonów.

Hiszpanja. — Głoszą znowu o zmianie ministerjalnej; P. *Mon* zestąpi Pana *Isturyz* iako Prezes Rady. — Jenerał-Kapitan *Breton* ustanowił w *Barcelonie* Sąd woienny nieustanny, maiący sądzić osoby rozsiewaiące umyślnie fałszywe wieści, aby zakłócić spokojność.

Niemcy. — Dwor Austrjacki przywdział 8mio-dniową żałobę po Xiężnie *Wilhelmowej* Pruskiej.

Berlin 23 Kwietnia. — Xiądz *Przyłuski* Arcy-Biskup Poznański i Gnieźnieński, przybył dziś do naszego miasta. (Haude i Sp.)

26 Kwietnia. — W liczbie awansów i wynagrodzeń udzielonych przez Naj: Króla Pruskiego, czytamy: Józef *Zelewski* dymisjonowany Podoficer, który w ciągu kampanji 1813 do 1815 r. w ówczasowym 2gim pułku pieszym westfalskim chwalebnie służył, a obecnie pobiera pensję retretową w *Rywalde* w Prussach zachodnich, podawszy wiadomość władzom o zamierzonym w nocy z dnia 21 na 22 Lutego 1846 r. przez burzycieli spokojności napadzie na Pruski Sztargard, postawił ie w możności przedsięwzięcia potrzebnych środków ku odwróceniu tego zamachu, wyśledzeniu i schwytaniu winowajców. Ten dowód wierności i przywiązania do prawej władzy wynagrodził Najiaśniejszy Król, udzielaiąc wspomnionemu Józefowi Zelewskiemu znak honorowy na czarnej wstążce, i dodatek miesięczny 2ch talarów do pensji przez niego dotąd pobieranej. (Gaz. Szl.)

Lipsk 20 Kwietnia. — Przybyła tu wielka liczba Kupców z Wschodu, aby się zaopatrzyć w nowe towary; również znajduie się tu już kilku kupców krakowskich. Ci opowiadaią liczne szczegóły o ostatnich rozruchach krakowskich; chwalą zaś w szczególności bardzo postępowanie wojskowych Cesarsko-Rossyjskich.

Poznań 25 Kwiet:. — Obywatele i właściciele ziemscy zamyślaią złożyć Jego Król: Mości adres dziękczynny za uskutecznioną podczas zaburzeń w W. X. Poznańskiem koncentracją wojsk, i przedsięwzięte środki dla przywrócenia i utrzymania prawego porządku.

Galicja. Z Sanoka 16 Kwietnia. — Na iarmarku wielkanocnym w *Rymanowie* było tylko 700 wołów, a z tych sprzedano 500, parę najdroższych po 100 zr., a najtańszych po 70 zr. mon. konw. Handel w naszym obwodzie ciągle ieszcze zatamowany; targi po miasteczkach nigdzie prawie ieszcze nie odbywaią się, a nawet i zboże nie sprzedaie się. Korzec pszenicy stoi u nas na 7 zr. 12 kr.; żyta 6 zr. 24 kr.; ięczmienia 4 zr. 48 kr. do 5 zr.; owsa 2 zr. 24 kr.; kartofli 1 zr. 12 kr. mon. kon. Garniec okowity po 45 kr. m. k. i podobno bardziej ieszcze podrożeie.

Z Cieszyna 24 Kwiet:. — Pewien podróżuiący niedawno z Galicji przybyły, opowiada, że w całej zachodniej części tej prowincji, którą właśnie zwiedził, panuie spokój i dawny porządek; w wielu iednak miejscach spostrzegać się dały ślady niedawno przytłumionego wzburzenia. Stan włościański czyni zadość powinnościom swoim, tylko gdzie niegdzie powiększej części włóczęgi, sprzeciwiaią się odrabianiu pańszczyzny. Wszędzie prawie znajduie się dostateczna ilość wojska, ściągnięta dla utrzymania porządku. (G. Szląska).

Portugalja. — Izba Parów znaczną większością głosów przyięła także wniosek, aby poruczono reiencję Małżonkowi Królowej, na przypadek gdy ta umrze w czasie nieletności Następcy tronu.

Szwecja i Norwegja. — Rząd norwegski został wezwany, aby udzielił sprawozdanie, do iakiego czasu będą ukończone w *Drontheim* przygotowania do koronacji Króla.

Włochy. — W skutek usiłowań Kardynała *Mezzofanty*, ustanowioną będzie w Rzymie szkoła wieczorna dla rzemieślników. — W *Messynie* w ostatnich dniach dało się uczuć kilkakrotne trzęsienie ziemi.

Rozmaitości. — Ścisły rachunek arytmetyczny wykazuie, że każdy człowiek, w 4tem pokoleniu wstępnem włącznie, ma 16 przodków; w tymże stosunku cofaiąc się dalej, okaże się, że w 10tem pokoleniu wstępnem ma tychże przodków 1024, w 14nastem iuż 16,382, w 19stem 524,288, a w 20stem 1,048,576. Nie iednego czytelnika ta liczba zastanowi, lecz pióro okaże matematyczną rzeczywistość. *NB.* w ten rachunek wchodzi

tylko prosta linja, zaś poboczne wypuszczaią się. — Dnia 18go z. m. umarł we Lwowie tknięty apoplexją, Jan *Dobrowolski*, Doktor medycyny, przeżywszy lat 60. Nekrolog tego zacnego Męża, tak iest zakończony: Dobroczynność iego była tak powszechnie znaną, iż słusznie nazwać go było można Lekarzem ubogich, a tak była bezwzględną, że po tylu latach pracy, żonie i dzieciom nic podobno nie zostawił w puściznie, prócz nieiednej łzy żalu, która popłynie za nim, i tej pięknej pamięci, której tak chętnie i z obowiązku sprawiedliwości używamy publicznego organu pisma naszego.— W polskim teatrze we Lwowie, teraz przedstawiono dramę pod tyt: *Marja Joanna Kobieta z Gminu.* W opisie przedstawienia tego dzieła, iest następuiący ustęp: Pani *Aszpergerowa* tak tę rolę poięła i oddała z prawdą i zapałem, mianowicie gdy poznaie dziecię swoie, że gra iej uczyniła silne na publiczności wrażenie; iakoż szczerze powiedzieć możemy, że dawno nie widzieliśmy roli tak dla niej stosownej. Zapał z iakim grała, wpędził ią po 3cim akcie w spazmatyczne mdłości, i byliśmy iuż w obawie, azali iak przy pierwszem przedstawieniu *Lukrecji Ponsarda* nie wypadnie nam pożegnać się z resztą dramatu. Lecz po dość długiej przerwie, zaczął się przecież akt 4ty, a Publiczność przyięła Panią Aszpergerowę grzmiącemi oklaskami.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Boczkowski Ant: Oby: z Wolanowa; Bogusławski Ant: Oby: z Lipia; Gostemiński Jan Sztabs Kap: z Kaukazu; Jautzen Wilh: Komisant z Pruss; Kostecka Artyst: Dram: z Petersburga; Walewski Felix Oby: z Kalisza. (G. P.)

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe 7.

TEATR WIELKI. Jutro, 12ty raz *Wspólka z Szatanem.* 13ty raz *Tancerka i Rozbójnicy.*